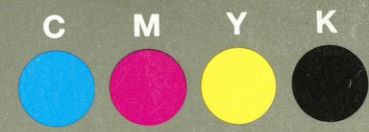
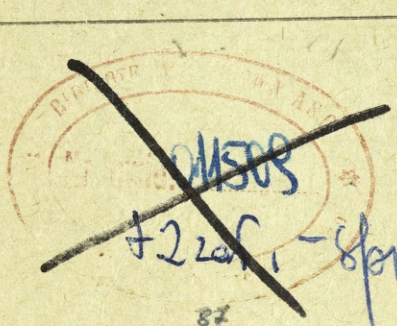


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
IM. GEN. BRONI K. SWIERCZEWSKIEGO



~~TAJNE~~
Egz. Nr 6

ZESZYT TAKTYCZNY
1(8)



036927

REMBERTOW
Styczeń 1966

18 str
+ 2 zal.

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLNEJ
X36927



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
IM. GEN. BRONI K. SWIERCZEWSKIEGO

~~DO SZYBKO
KLASOWANIA~~

~~TAJNE~~

Egz. Nr 6

~~19508~~
+220f. - 8pr. - 4pr.
87

ZESZYT TAKTYCZNY
1(8)



036927

REMBERTOW

Styczeń 1966

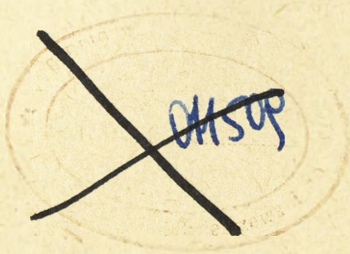
18 str
+ 2 zal.

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLNEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
IM. GEN. BRONI K. SWIERCZEWSKIEGO

X36927

Prot. przekl. 12657 fin

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
IM. GEN. BRONI K. SWIERCZEWSKIEGO



**DO UŻYTKU
SLUŻBOWEGO**

TAJNE

Egz. Nr **6**

ZESZYT TAKTYCZNY
I(8)



REMBERTOW

Styczeń 1966

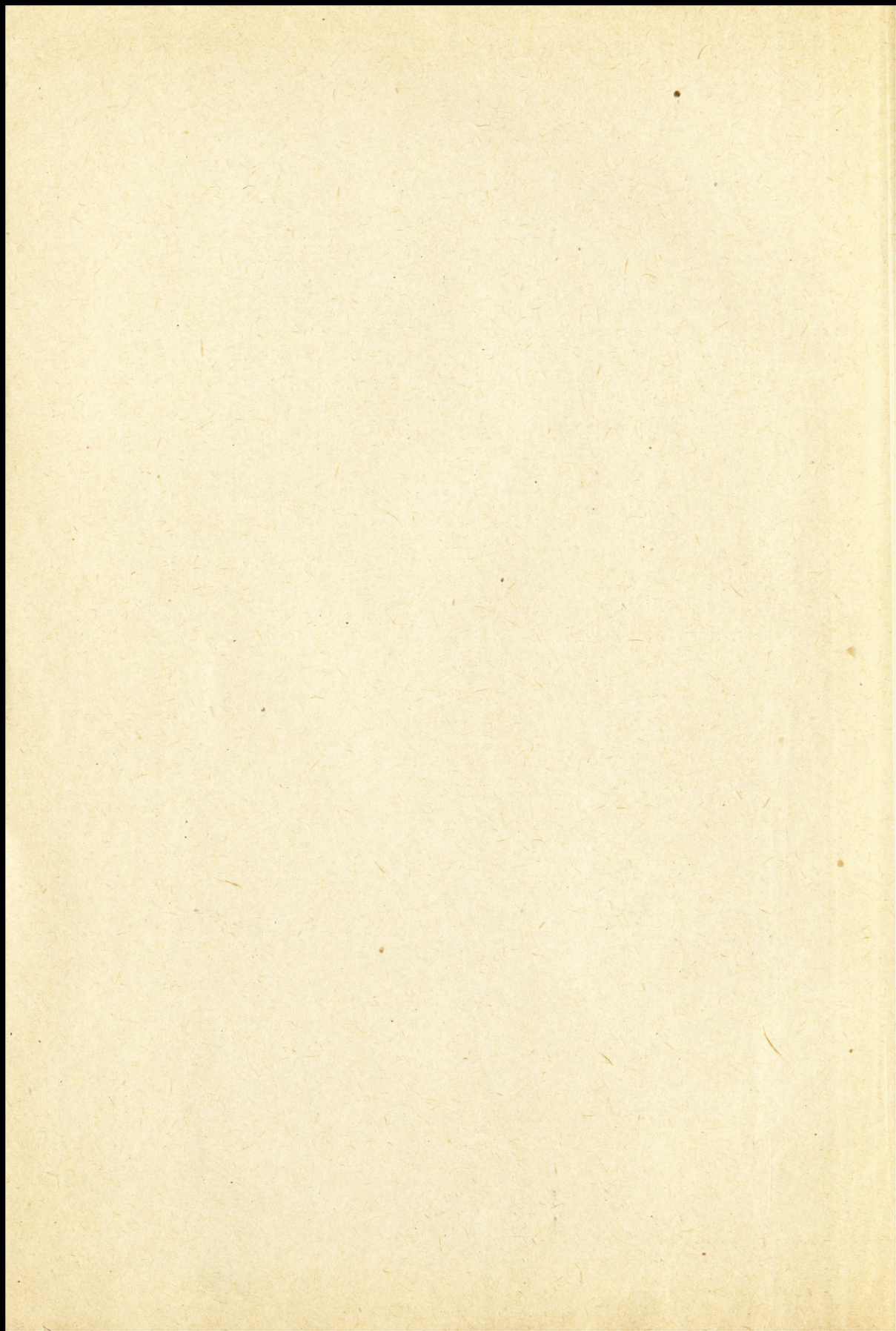
**ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
IM. GEN. BRONI K. SWIERCZEWSKIEGO**
36927

Materiał do niniejszego Zeszytu opracowali pod kierunkiem płka dra Eugeniusza BEJGERA:

1. Część pierwsza — ppłk dypl. Jerzy GAJEWSKI, ppłk dr Eugeniusz GRYSIEWICZ.
2. Część druga — płk dr Kazimierz KAGANIEC, ppłk dypl. Witold JANDA, ppłk dypl. Jan SAJAK.

SPIS TREŚCI

	Str.
Część pierwsza: Rozwiązanie zadania zamieszczonego w „Zeszytach Taktycznym” nr 6/1965 (Użycie 9 DLMSz w operacji zaczepnej armii)	5
1. Decyzja dowódcy 9 DLMSz	5
2. Propozycja wykorzystania lotnictwa w dniu 16.7	6
3. Uzasadnienie decyzji dowódcy 9 DLMSz	7
Część druga:	
1. Niektóre zagadnienia dotyczące planowania działań artylerii i lotnictwa w natarciu dywizji	12
2. Założenie ogólne (Artyleryjsko-lotnicze przygotowanie i wsparcie działań 6 DPanc)	17
Załączniki:	
— do części drugiej: Elementy decyzji dcy 6 DPanc z 21.00 15.7 (schemat z mapy 1 : 100 000).	



Część pierwsza

ROZWIĄZANIE ZADANIA ZAMIESZCZONEGO
W „ZESZYCIE TAKTYCZNYM” NR 6

I. Decyzja dowódcy 9 DLMSz dotycząca opóźnienia podejścia odwodów

1. Należy opóźnić podejście odwodów 5 KA, wykonując jednoczesne uderzenie na dwie przeprawy mostowe przez rz. Odra w momencie przechodzenia przez nie czołowych kolumn tych odwodów, wydzielając na każdą przeprawę po dwie eskadry samolotów Lim-5bis z dodatkowymi zbiornikami paliwa (podwieszonymi na zamkach zewnętrznych). Na przeprawę znajdującą się w północnej części odcinka OPOLE, KOŻLE wydzielić dwie eskadry z 2 plmsz, na przeprawę w południowej części odcinka — dwie eskadry z 3 plmsz. W razie nierozpoczęcia przez nplą przeprawy przed zapadnięciem zmroku, uderzenie wykonać na same mosty pontonowe. Przygotować załogi oraz lotniska 2 i 3 plmsz do lotu i lądowania w warunkach nocnych.
2. Start — wg danych rozpoznania powietrznego na sygnał z WSD 9 DLMSz.
3. Ładunek bojowy: po dwa zasobniki z rakietami S-5K (16 rakiet) i komplet amunicji do działek na samolot.
4. Trasa i profil lotu.
Lot należy wykonywać na wysokości 100—200 m z zachowaniem manewru przeciwradiolokacyjnego po trasie: dla grupy z 2 plmsz — WPT BIAŁACZÓW, KAMIENSK, PANKI, jez. DUŻE, cel: WPTP SZCZEDRZYSK, KRZEPICE, KAMIENSK, PRZYSIŁCHA i dla grupy z 3 plmsz — WPT SZYDŁOWIEC, WŁOSZCZOWA, ŻŁOTY POTOK, KALETY, STRZELCE OPOLSKIE, cel: WPTP UJAZD, KOZIEGŁOWY, WŁOSZCZOWA, WIERZBICA.
5. Sposób wykorzystania załania.
Ugrupowanie na trasie — wg decyzji dowódców pułków. Uderzenie wykonać z ugrupowania bojowego kolumną samolotów przy zachowaniu odległości między nimi 1000—1200 m. Mosty i przeprawiające się przez nie wojska atakować z lotu nurkowego pod kątem 20° (wzdłuż mostu) przy użyciu rakiet. Wysokość wprowadzenia w nurkowanie — 900 m, prędkość wprowadzenia — 600 km/godz.
Powtórny atak wykonać wykorzystując działka rakietowe na mosty lub sprzęt bojowy i siłę żywą w rejonie przeprawy, w za-

leżności od rezultatów pierwszego uderzenia. Wybór obiektu działań w drugim zajściu — wg decyzji dowódców grup w powietrzu.

Manewr do drugiego zajścia dla grupy z 2 plmsz — ze skrzętem w prawo, dla grupy z 3 plmsz — ze skrzętem w lewo.

W wypadku szczególnie silnego przeciwdziałania artylerii plot npla z kierunku planowanego skrętu, decyzję co do zmiany manewru w rejonie celu podejmują dowódcy grup w powietrzu, uwzględniając warunki bezpieczeństwa.

6. Zabezpieczenie bojowe działań.

Od godz. 19.00 prowadzić rozpoznanie powietrzne parami samolotów Lim-6 bis w rejonie rz. Odra na odcinku OPOLE, KOŻLE z zadaniem wykrycia i ustalenia dokładnego miejsca budowy mostów pontonowych, miejsca znajdowania się maszerujących odwodów npla oraz czasu ich podejścia do rejonów przepraw. Dla wykonania tego zadania wydzielić jedną eskadrę z 2 plmsz. Celem zabezpieczenia grup myśliwsko-szturmowych przed przeciwdziałaniem LM npla przewidzieć 1/3 sił z każdej grupy (dwa klucze) z zadaniem niedopuszczenia atakujących myśliwców npla do grupy uderzeniowej poprzez wiązanie ich walką w powietrzu. W wypadku gdy myśliwce npla nie zaatakują naszych samolotów, samoloty przewidziane do osłony wykonują zadanie wspólnie z grupą uderzeniową.

W związku z dotychczasowym brakiem danych o obiektach działań i ich obronie plot, nie wydzielać zawczasu specjalnych sił do zwalczania artylerii plot w rejonach przepraw, wykorzystując do maksimum element zaskoczenia. W wypadku silnego przeciwdziałania decyzję o zwalczaniu artylerii plot podejmą dowódcy grup w powietrzu.

7. Dowodzenie.

Uderzenia na przeprawy wykonują pułki samodzielnie. Działaniami grup wykonujących uderzenia na poszczególne przeprawy dowodzą dowódcy pułków. Przekazują oni meldunki na WSD 9 DLMSz za pośrednictwem samolotu — retranslatora znajdującego się w rejonie m. IŁŻA na wysokości 1500 m.

II. Propozycje wykorzystania lotnictwa w dniu 16.7.

W dniu 16.7 do głównych zadań lotnictwa przydzielonego 3 A należy zaliczyć: udział w ogniowym przygotowaniu natarcia 6 DPanc, wsparcie wojsk 6 DPanc oraz opóźnianie podejścia odwodów 5 KA npla do pola walki.

Wychodząc z ważności poszczególnych zadań oraz nakazanego natężenia działań 2 i 3 plmsz, wynoszącego 3 loty na załogę (co stanowi 18 eskadrolotów), proponuje się następujące wykorzystanie posiadanych sił w dniu 16.7:

— 5 e/l przewidzieć do udziału w ogniowym przygotowaniu natarcia 6 DPanc;

- 6 e/l — na wsparcie działań bojowych 6 DPanc;
 - 3 e/l — na opóźnienie podejścia do pola walki odwodów 5 KA.
- Ponadto uwzględniając możliwość nieprzewidzianych zmian w toku bitwy należy przewidzieć 2 e/l na prowadzenie rozpoznania powietrznego oraz 2 e/l mieć w odwodzie dowódcy 3 A.

Udział w ogniowym przygotowaniu natarcia wymaga jednoczesnego użycia sił obu wydzielonych do dyspozycji dowódcy 3 A pułków myśliwsko-szturmowych. Natomiast zarówno drugie, jak i trzecie zadanie mogą być realizowane równocześnie przez dłuższy okres czasu, co stwarza możliwość powierzenia wykonania każdego z tych zadań oddzielnemu pułkowi.

Ponieważ zadania wsparcia wymagają bezpośredniego kontaktu dowódcy wspieranej DPanc z przedstawicielem sił realizujących zadania wsparcia lotniczego, to przy proponowanym wykorzystaniu sił (wsparcie realizowane przez jeden plmsz) istnieje proste rozwiązanie organizacyjne tego zagadnienia poprzez wysłanie np. zastępcy dowódcy tego pułku na SD dowódcy 6 DPanc ze środkami łączności (radiostacja R-829) z następującymi uprawnieniami:

- przekazywanie na SD pułku konkretnych zadań, obiektów działań i czasów uderzeń;
- wywołanie grup samolotów na pole walki;
- informowanie załóg o przebiegu linii styczności bojowej;
- naprowadzanie samolotów na cele naziemne przy wykorzystaniu PNN;
- w razie konieczności — precelowywanie grup samolotów, wzbranianie wykonania zadania itp.

Zastępca dowódcy plmsz -- jako przedstawiciel lotnictwa przy SD dowódcy DPanc — będzie wykonywał wszystkie niezbędne czynności związane z tą funkcją, jak np.:

- uzgodnienie z dowódcą 6 DPanc obiektów działań w ogniowym przygotowaniu natarcia;
- uczestniczenie w opracowaniu planu działań lotnictwa i artylerii w ogniowym przygotowaniu natarcia;
- udział w opracowaniu planu artyleryjsko-lotniczego wsparcia ogniowego DPanc itp.

Dla zapewnienia naprowadzania samolotów wspierających natarcie 6 DPanc w dniu 16.7 PNN-y będą kolejno rozwijane na kierunku działań tej dywizji.

III. Uzasadnienie decyzji dowódcy 9 DLMSz dotyczącej opóźnienia podejścia odwodów

Celem działań 9 DLMSz wynikającym z postawionego jej zadania jest opóźnienie w maksymalnym stopniu podejścia odwodów 5 KA npla do pola walki, co stworzyłoby wojskom 3 A warunki rozbicia wojsk pierwszego rzutu npla posiadanymi w danej sytuacji siłami. Opóźnienie podejścia odwodów npla o przynajmniej kilka godzin pozwoli rozbić wojska pierwszego rzutu npla przed wejściem do

7

walki tych odwodów, a następnie nawiązać z nimi z powodzeniem walkę, bijąc tym samym przeciwnika częściami. A zatem wykonanie zadania przez 9 DLMSz poważnie wpływa na rezultat operacji 3 A. Z dotychczasowych danych rozpoznawczych o odwodach 5 KA npla wiadomo, że o godz. 18.00 15.7 znajdowały się one w marszu, przesuwały się po drogach ZĄBKOWICE, ŁĄCZNIK i KŁODZKO, GŁOGÓWEK ze średnią prędkością ok. 20 km/godz. Czoła kolumn znajdowały się w m. WŁOSTOWA i PRUDNIK.

Biorąc pod uwagę sytuację operacyjną oraz uwzględniając dotychczasowy kierunek przemarszu odwodów 5 KA npla, należy przypuszczać, że będą one przeprawiać się przez rzekę ODRA na odcinku OPOLE, KOŹLE po co najmniej dwóch przeprawach pontonowych, ponieważ — jak wiadomo z danych rozpoznawczych — mosty na tym odcinku rzeki ODRA zostały zniszczone. Biorąc za podstawę prędkość marszu kolumn npla oraz ich odległość od rz. ODRA o godz. 18.00, można przewidywać, że rozpoczną one przeprawę przez rzekę ok. godz. 20.00. Niewykluczone są oczywiście odchylenia od przewidywanego czasu, ale jest mało prawdopodobne, ażeby przeprawa rozpoczęła się znacznie później (np. po zmroku), ze względu na konkretną sytuację operacyjno-taktyczną, wymagającą od npla jak najszybszego wprowadzenia swoich odwodów korpusnych do bitwy. Ponadto wyżej podany przewidywany czas rozpoczęcia przeprawy pozwoli przeciwnikowi z jednej strony rozpocząć przeprawę w sposób zorganizowany (za dnia), z drugiej zaś — przeprawiać główne siły po zmierzchu, tzn. pod osłoną nocy.

Rzeka ODRA posiadała na odcinku prawdopodobnych przepraw szerokość w granicach 80—120 m i głębokość 2,5 m — 6 m. Jest to więc dość poważna przeszkoda, która wobec braku mostów stałych i niemożliwości przejścia w bród powoduje konieczność budowy długich mostów pontonowych o nośności ok. 50—60 ton.

Zniszczenie takich mostów musi spowodować powstrzymanie przeprowadzania się odwodów npla na czas odbudowy przepraw, co może potrwać kilka godzin. Natomiast wykonanie uderzeń na kolumny wojsk na drogach — nawet przy możliwości zniszczenia pewnej ilości czołgów i innego sprzętu bojowego — nie mogłoby spowodować równie długotrwałego powstrzymania przemarszu wojsk, co jest przecież podstawowym celem działań lotnictwa.

Aby uniknąć działań na ewentualne przeprawy pozorne, należy wykonać uderzenia na mosty w czasie przechodzenia przez nie czołowych kolumn npla. Ponadto jednoczesne niszczenie na mostach pontonowych czołgów i innego sprzętu bojowego oraz siły żywej jeszcze bardziej utrudni remont tych mostów w związku z koniecznością usuwania rozbitych i spalonych wraków, a także doprowadzi do chaosu i dezorganizacji.

Tak więc w danej sytuacji największy efekt działania lotnictwa, mającego na celu maksymalne zdeorganizowanie i opóźnienie podejścia odwodów npla, można osiągnąć poprzez uderzenie na kolumny wojsk npla w trakcie przeprowadzania się przez rzekę ODRA;

obiektami działań będą więc mosty pontonowe, wraz ze znajdującym się na nich w momencie uderzenia sprzętem bojowym i transportowym oraz siłą żywą.

Obiekty te mogą być niszczone bombami oraz przy użyciu rakiet i uzbrojenia artyleryjskiego samolotów. W wypadku zastosowania bomb, najlepszy efekt można byłoby osiągnąć używając bomb typu FAB-250 i ZAB-250 „napalm” (bomby typu OFAB-100 na tego rodzaju obiekty byłyby mało skuteczne).

Ponieważ jednak średnia odległość bazowania 2 i 3 plmsz od przewidywanych obiektów działań wynosi 210—230 km, wobec tego — zakładając lot na małej wysokości — konieczne jest podwieszanie (na zamkach zewnętrznych) dodatkowych zbiorników paliwa, co wyklucza możliwość stosowania bomb wagomiaru 250 kg. W takiej sytuacji najbardziej celowe jest zabranie na zamki przykadłubowe zasobników z rakietami.

W działaniach tylko na mosty pontonowe lub sprzęt nieopancerzony najlepszy efekt osiągnęłoby się stosując rakiety typu S-5m. Uwzględniając jednak omówioną wyżej celowość niszczenia na mostach czołgów i innego sprzętu opancerzonego, najlepiej jest zabrać po 16 rakiet S-5k na samolot. Skuteczność rażenia mostów przez te rakiety jest tylko nieznacznie mniejsza niż przez rakiety typu S-5m, natomiast są one o wiele skuteczniejsze w działaniach na cele opancerzone.

Dla osiągnięcia największej celności rażenia niezbędne są działania z lotu nurkowego z indywidualnym celowaniem. Uwzględniając istniejącą podstawę chmur (1200 m) oraz prawdopodobieństwo silnej obrony plot npla, celowo jest atakować przy kącie nurkowania ok. 20°. Wówczas oczekiwana ilość trafień (zgodnie z obliczeniami dla mostu pontonowego o średnich wymiarach 100 m × 4 m i wyszkoleniu pilotów na „dobrze”) wyniesie 3,5 trafienia z jednego samolotu. Jedno trafienie rakieta S-5k w ponton wybija otwór o średnicy ok. 0,5 m, co praktycznie biorąc całkowicie wystarcza do zatopienia tego pontonu.

W związku z pozostawieniem jednego e/l w odwodzie dowódcy armii oraz koniecznością wydzielania jednej eskadry do prowadzenia rozpoznania rejonu przepraw, do wykonania postawionego zadania dowódca DLMSz dysponuje czterema eskadrolotami. Zakładając więc potrzebę niszczenia dwóch przepraw, na każdą z nich można wydzielić dwie eskadry.

Przy działaniu takimi siłami oczekiwana ilość trafień w jednym nalocie wyniesie: $3,5 \times 24 = 84$ trafienia, co zapewni zniszczenie co najmniej trzech — czterech członów mostu, a więc praktycznie przerwanie przeprawy.

Możliwe będzie wykonanie drugiego zajścia na strzelanie z działek pokładowych w celu bądź ponownego zaatakowania przeprawy, bądź też niszczenia siły żywej i sprzętu skupionego w rejonie przeprawy i na podejściach do niej. W tym wypadku z jednego samo-

lotu można średnio trafić 22 razy w most lub zniszczyć jeden samochód, działo czy wyrzutnię.

Biorąc pod uwagę typowe rozmieszczenie radiolokacyjnych posterunków wykrywania npla w stosunku do linii styczności bojowej (10—15 km) oraz ich średnie możliwości wykrywania na poszczególnych wysokościach, należy oczekiwać najwcześniejszego wykrycia naszych samolotów — zależnie od wysokości ich lotu — na następujących odległościach od przedniego skrajaju:

wysokość lotu	odległość wykrycia
100 m	15—20 km
200 m	30—35 km
300 m	40—45 km
500 m	55—60 km
1000 m	85—90 km

Przy wyżej wymienionych odległościach wykrywania samoloty npla, dyżurujące w powietrzu w rejonie m. CZĘSTOCZOWA, są w stanie przechwycić nasze samoloty lecące na wysokości 100 m z prędkością 620 km/godz. dopiero po przeleceniu linii frontu na głębokości średnio 30—40 km. Z uwagi na niewielką ilość dyżurujących w powietrzu samolotów npla nie mogą one w istotny sposób przeszkodzić naszym samolotom w dotarciu do nakazanych celów. Natomiast samoloty npla dyżurujące na najbliższych lotniskach (OLKUSZ i PYSKOWICE) są w stanie przechwycić nasze samoloty znacznie głębiej, jednakże zanim jeszcze zdążą one dolecieć do celu. W związku z tym należy przewidzieć wydzielenie sił do odpierania ataków LM npla oraz wybrać trasy i wysokości lotu zapewniające jak najpóźniejsze wykrycie i przechwycenie naszych samolotów. Ponadto trasy lotu powinny być wybierane z uwzględnieniem łatwości orientacji (lot na małej H), możliwości przebywania jak najkrócej nad terenem npla, ominięcia rejonów silnie bronionych przez środki OPL npla (węzły dróg, rejony rozmieszczenia odwodów itp.). Należy oczekiwać, że przeprawy mogą być osłaniane przez LM npla oraz silnie bronione przez jego artylerię plot. W związku z tym możliwe jest, że nie wszystkie samoloty będą mogły brać udział w atakowaniu nakazanych obiektów.

Dla rozproszenia sił przeciwdziałających myśliwców npla pożądane jest jednoczesne wykonanie uderzenia na obie przeprawy.

Ponieważ na podstawie dotychczas posiadanych danych nie możemy określić ani dokładnego miejsca, ani czasu przeprowiania się odwodów 5 KA przez rz. ODRA, konieczne jest zorganizowanie siłami 9 DLMSz rozpoznania powietrznego celem ustalenia miejsc budowy mostów pontonowych oraz czasu podejścia kolumn wojsk npla do tych mostów.

Licząc się z ewentualnością możliwych odchyień w przewidywanym czasie podejścia kolumn npla do przepraw na rz. ODRA, konieczne

jest dokonanie obliczeń możliwego, najpóźniejszego czasu wykonania uderzenia dziennego na mosty i przeprawiające się po nich kolumny. Jeżeli jednak z danych rozpoznawczych będzie wynikało, że nieprzyjaciel nie rozpocznie przeprawy przed zapadnięciem zmroku, należy wykonać uderzenie na same mosty tuż przed zmrokiem, z czym związana będzie konieczność przygotowania załóg, samolotów i lotnisk do lotu powrotnego i lądowania w warunkach nocnych. Wykonanie uderzenia po zapadnięciu zmroku jest niemożliwe ze względu na właściwości sprzętu oraz konieczność wzrokowej obserwacji obiektu.

W związku z tym, że uderzenie ma być wykonane jednocześnie na obie przeprawy siłami dwóch pułków, konieczne jest zdecydowanie na szczeblu dywizji o rozpoznaniu powietrznym, podziale celów, trasach i warunkach lotu, manewrze w rejonie celów oraz czasach startu poszczególnych grup.

Część druga

NIEKTÓRE ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE PLANOWANIA DZIAŁAŃ ARTYLERII I LOTNICTWA W NATARCIU DYWIZJI

W warunkach, gdy działania dywizji wspierane są przez określone siły lotnictwa myśliwsko-szturmowego, zachodzi potrzeba skoordynowania ognia lotnictwa i artylerii z ruchem wojsk. Powstaje więc pytanie: kto się ma tym zajmować? Jeśli chodzi o planowanie działań i kierowanie ogniem artylerii, to sprawa jest prosta i jasna, gdyż na szczeblu dywizji występują dowódca i sztab artylerii. Natomiast dywizja obecnie nie posiada żadnej komórki, która by mogła wykonywać analogiczne funkcje w odniesieniu do lotnictwa. Dotychczas przyjmuje się, że w takich wypadkach przy sztabie dywizji może się znajdować przedstawiciel wspierającego lotnictwa z odpowiednimi środkami dla utrzymania łączności z punktem naziemnego naprowadzania (PNN), samolotami w powietrzu i z dowódcą oddziału (związku) lotniczego. W tym stanie rzeczy wydaje się, że będzie najśluszniej, aby planowaniem ognia artylerii i wspierającego lotnictwa zajmował się dowódca i sztab artylerii dywizji, przy ścisłym współdziałaniu przedstawiciela lotnictwa. Natomiast funkcje dotyczące kierowania ogniem muszą być rozdzielone. Aby jednak działalność artylerii i lotnictwa mogła być stale skoordynowana w toku walki, przedstawiciel lotnictwa powinien utrzymywać kontakt z dowódcą (sztabem) artylerii dywizji.

Podstawą do planowania działań artylerii dywizji i wspierającego lotnictwa będą:

- zadanie dywizji;
- zadania i ewentualne wytyczne przełożonych w odniesieniu do artylerii i lotnictwa;
- zamiar dowódcy dywizji;
- aktualne dane o nieprzyjacielu oraz o położeniu oddziałów ogólnowojskowych;
- aktualne dane o artylerii, jej stanie i zaopatrzeniu w amunicję;
- aktualne dane o bazowaniu lotnictwa, jego stanie, dysponowanych środkach, stanie gotowości i możliwościach.

Najistotniejszym elementem planowania działań artylerii i lotnictwa (z punktu widzenia ich wspólnego wykorzystania) jest planowanie ognia na okres ogniowego przygotowania i wsparcia natarcia.

W okresie ogniowego przygotowania natarcia zarówno artyleria, jak i lotnictwo będą wykonywać załania w ściśle określonym rejonie, który można nazwać rejonem oddziaływania ogniowego. Rejon ten jest to obszar obejmujący cele (nie tylko na odcinku przełamania, lecz i poza

nim), które mogą razić ogniem nacierające wojska na odcinku przełamania oraz artylerię i moździerze danego zgrupowania uderzeniowego. Obiektami rażenia w ramach rejonu oddziaływania ogniowego mogą być przede wszystkim bataliony pierwszego rzutu oraz artyleria i moździerze, a niekiedy artyleria przeciwlotnicza, odwody brygadowe oraz stanowiska dowodzenia brygad pierwszego rzutu i dywizji przeciwnika. Celami pierwszej kolejności, które należy obezwładniać jednocześnie, mogą być:

- siły żywe i środki ogniowe czołowych kompanii rozmieszczonych na odcinku przełamania i bezpośrednio na jego skrzydłach;
- pododdziały artylerii i moździerzy oraz wyrzutni pocisków „Davy Crocket” na stanowiskach ogniowych.

Celami drugiej kolejności mogą być:

- siły żywe i środki ogniowe kompanii drugiego rzutu batalionów;
- batalionowe środki ogniowe, jak np.: plutony ppanc „Entac” na stanowisku wyczekiwania itp.;
- stanowiska dowodzenia batalionów i brygad pierwszego rzutu.

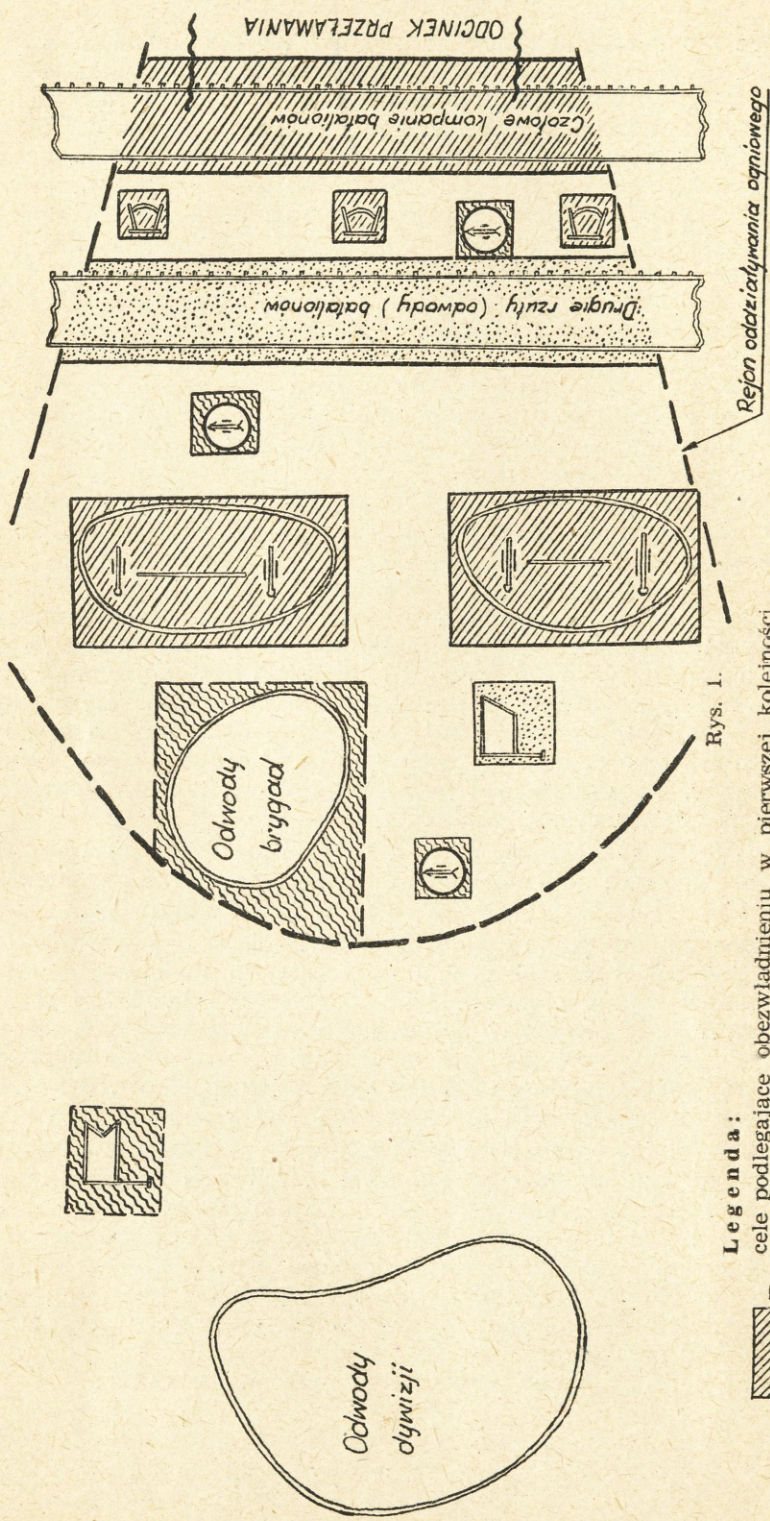
W niektórych sytuacjach, gdy możliwości ogniowe pozwalają, do celów drugiej kolejności można ponadto zaliczyć odwody brygadowe i stanowiska dowodzenia dywizji. Baterie rakiet i artylerii przeciwlotniczej, rozmieszczone w przewidywanych rejonach działania własnego lotnictwa, mogą być zaliczone do celów pierwszej lub drugiej kolejności, zależnie od czasu użycia lotnictwa w ramach ogniowego przygotowania natarcia. Cele te w miarę możliwości powinny być obezwładnione przez artylerię przed wejściem lotnictwa w strefę ich ognia. Jeśli nie przewiduje się użycia lotnictwa, to cele te w ogniowym przygotowaniu nie muszą być obezwładniane. Ogólny podział zadań ogniowych wyżej scharakteryzowanych przedstawia rys. 1 zamieszczony na str. 14.

Ze względu na skuteczność ognia i zużycie amunicji artyleria powinna obezwładniać cele położone jak najbliżej, a lotnictwo — obiekty rozmieszczone w tylnej części rejonu oddziaływania ogniowego.

W okresie ogniowego przygotowania natarcia — w warunkach gdy artyleria jest zawczasu rozwinięta — lotnictwo myśliwsko-szturmowe może być wykorzystane do zwalczania artylerii, odwodów i stanowisk dowodzenia npla. Natomiast w sytuacjach uniemożliwiających wcześniejsze rozwinięcie artylerii (np. bój spotkaniowy, natarcie z marszu) lotnictwo myśliwsko-szturmowe celowo jest wykorzystać przede wszystkim do zwalczania artylerii, a nawet obiektów bezpośredniego ataku.

Podczas przełamywania obrony przeciwnika siłami kilku dywizji na jednym kierunku, ogniowe przygotowanie natarcia będzie planowane na szczeblu armii. W takim wypadku dywizja otrzyma szczegółowe dane i w związku z tym zakres pracy dywizyjnego zespołu planującego ogień będzie się sprowadzał do spraw wykonawczych. Jeśli dywizja będzie przełamwała obronę przeciwnika na samodzielnym kierunku, to całość zagadnień związanych z planowaniem ogniowego przygotowania natarcia będzie najczęściej rozwiązywany na szczeblu dywizji. Ten właśnie wariant będzie dla nas przedmiotem dalszych rozważań.

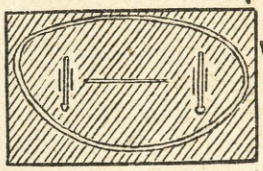
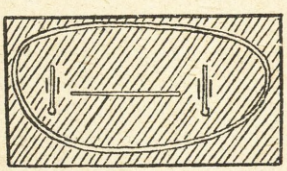
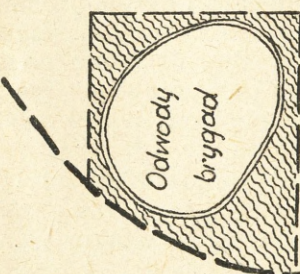
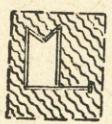
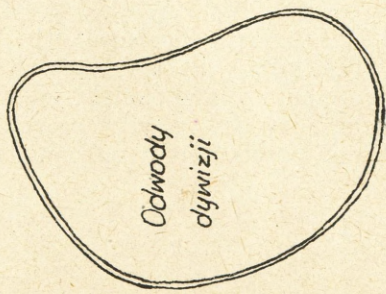
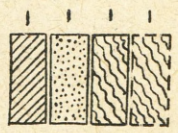
OGOLNY PODZIAL ZADAN OGNIOWYCH W OKRESIE OGNIOWEGO PRZYKOTOWANIA NATARCIA



Rys. 1.

Legenda:

- cele podlegające obezwładnieniu w pierwszej kolejności,
- cele podlegające obezwładnieniu w drugiej kolejności,
- cele, które mogą być niekiedy obezwładniane w okresie OPN,
- cele obezwładniane tylko przed działaniem lotnictwa w danym rejonie.



Aby na szczeblu dywizji można było rozwiązać te zagadnienia, sztab armii, powinien podać dane o wzmocnieniu dywizji artylerią i przydzielić amunicję na cały dzień walki — określając ewentualnie wielkość zapasów doraźnych amunicji, jakie mogą być dostarczone przed rozpoczęciem natarcia. W odniesieniu do lotnictwa sztab armii powinien przekazać dywizji dane o ilości lotów bojowych wydzielonych do dyspozycji dowódcy dywizji, czas, w jakim loty te mogą być wykorzystane oraz niezbędne informacje o wykonawcach.

W zakresie planowania ogniowego przygotowania natarcia trzeba: po dokonaniu oceny nieprzyjaciela — określić przewidywaną ilość celów podlegających obezwładnieniu w pierwszej i drugiej kolejności; ustalić, jaką ilość artylerii można wykorzystać do ognia pośredniego; ustalić, ile lotów bojowych lotnictwa można wykorzystać w tym okresie (jeśli tego nie narzucił przełożony) i określić jego możliwości; dokonać orientacyjnego podziału celów dla artylerii i lotnictwa; ustalić czas trwania i układ ogniowego przygotowania natarcia. Z układu tego musi wynikać rodzaj i zakres zadań oraz sposób i kolejność ich wykonania przez artylerię i lotnictwo w ściśle określonym czasie. W sytuacjach nieustabilizowanego frontu ostateczny podział celów między wykonawców nie może być zakończony wcześniej, jak bezpośrednio przed rozpoczęciem ogniowego przygotowania.

Do najbardziej typowych zadań artylerii i lotnictwa w okresie ogniowego wsparcia natarcia można zaliczyć: wsparcie ataku piechoty i czołgów; zwalczanie artylerii i rakiet; zwalczanie odwodów; wsparcie drugich rzutów pułków i dywizji podczas ich wprowadzania do walki; udział w odparciu kontrataków przeciwnika, stworzenie warunków do forsowania i wsparcie oddziałów podczas forsowania; wsparcie działań oddziału wydzielonego; udział w przygotowaniu warunków do wysadzenia desantu taktycznego i wsparcie jego działań.

Wsparcie ataku piechoty i czołgów — ze względu na potrzebę oddziaływania na obiekty bezpośredniego ataku i wielkość pasa bezpieczeństwa — najcelowiej jest realizować ogniem artylerii. Natomiast zwalczanie artylerii i rakiet może być realizowane zarówno przez artylerię, jak i lotnictwo. Jednak baterie położone bliżej korzystniej jest zwalczać ogniem artylerii, a baterie rozmieszczone w głębi — uderzeniami lotnictwa. W okresach, gdy większość własnej artylerii będzie w ruchu, główny ciężar zwalczania artylerii i rakiet przeciwnika powinien spoczywać na lotnictwie.

Odwody przeciwnika mogą być zwalczane w rejonach ich rozmieszczenia, w ruchu lub na kolejnych rubieżach obrony. Do zwalczania odwodów przeciwnika w rejonach ich rozmieszczenia przede wszystkim będzie wykorzystywane lotnictwo, ponieważ będą one rozmieszczone z reguły poza zasięgiem ognia artylerii. Przy czym najkorzystniej jest zadanie to wykonywać w momencie wychodzenia odwodów ze swych rejonów rozmieszczenia. Podobna sytuacja może zaistnieć podczas zwalczania odwodów w ruchu, do czasu ich wejścia w zasięg ognia artylerii, a nawet na kolejnych rubieżach obrony (o ile rubieże te znajdują się

w znacznej odległości od linii styczności wojsk). Główna rola we wzbranianiu obsadzania kolejnych rubieży przez odwody przeciwnika w celu ułatwienia ich pokonania z marszu przypada lotnictwu.

Główny ciężar wsparcia ogniowego podczas wprowadzania do walki drugich rzutów pułków i dywizji będzie spoczywał przede wszystkim na artylerii, chociaż niewykluczony jest udział lotnictwa w tym przedsięwzięciu. Działalność ogniowa związana z odparciem kontrataków przeciwnika w początkowej fazie jest niczym innym jak zwalczaniem odwodów. W związku z tym wykorzystanie artylerii i lotnictwa może być identyczne z wyżej omawianym. Natomiast od momentu rozwijania się kontratakującego zgrupowania do czasu ostatecznego załamania kontrataku, oddziaływanie ogniowe na te siły w głównej mierze będzie spoczywało na artylerii i środkach przeciwpancernych. W tym czasie lotnictwo powinno uniemożliwiać wprowadzanie przez przeciwnika kolejnych rzutów.

Nacierające wojska z reguły dążą do pokonywania przeszkód wodnych z marszu. W związku z tym artyleria i lotnictwo powinny początkowo uniemożliwiać przeciwnikowi zorganizowanie opczru wzdłuż przeszkody wodnej, a następnie — wspierać pododdziały prowadzące forsowanie. Przy czym zadanie wzbraniania będzie wykonywane przede wszystkim przez lotnictwo, zaś wsparcie pododdziałów forsujących przeszkodę wodną — przez artylerię.

Działalność ogniowa na korzyść oddziału wydzielonego w głównej mierze będzie realizowana przez jego artylerię i częściowo przez lotnictwo, jeśli oddział wydzielony znajdzie się poza zasięgiem artylerii będącej do dyspozycji dowódcy dywizji.

Ze względu na to, że desanty taktyczne najczęściej wysadzane są na głębokościach przekraczających zasięg artylerii, ogniowe przygotowanie warunków do wysadzenia tych desantów musi być wykonywane przez lotnictwo. Natomiast wsparcie działań desantu będzie realizowane częściowo przez artylerię desantu i lotnictwo, a w miarę zbliżania się wojsk dywizji do rejonu działania desantu ciężar ogniowego wsparcia będzie przenosił się na artylerię sił głównych dywizji*).

Całokształt zagadnień związanych z wykorzystaniem lotnictwa wspierającego natarcie dywizji sztab artylerii powinien uwidocznic w swoich dokumentach planowania ogniowego. Natomiast przedstawiciel lotnictwa powinien wykorzystywać te dane podczas kierowania działalnością wydzielonych środków lotniczych. Forma dokumentów opracowywanych dotychczas w sztabie artylerii dywizji nie ulegnie zmianie, wzbogaci się jednak ich treść.

*) Porównaj: 1. „Biuletyn Informacyjny“ nr 4/1965 (wyd. Szt. Gen.), 2. „Podręcznik Artylerii“ cz. II. Wyd. MON, Warszawa 1962.

ZAŁOŻENIE OGÓLNE

Mapy 1 : 100 000

I.

Zadania 3 armii oraz decyzja dowódcy 3 armii — patrz założenie ogólne w „Zeszycie Taktycznym” nr 6.

II.

Dowódca 6 DPanc o godz. 20.00 15.7 otrzymał następujące zadanie:

1. 6 DPanc z 11 BAA, 3/3 ABSap z rejonu wyjściowego: DRZEWICA (0262), BŁESZNO (1890) (wył.) RADOM, GAWARCZOW (8260), prze-suwając się po dwóch marszrutach, o 4.00 16.7 wejść do bitwy z ru-bieży: WIDAWKA (6600), JÓZEFOW (6206). Główne uderzenie wy-konać w kierunku: KODRĄB, (6402), BOROWNO (4478), KIEDRZYŃ (3666), BLACHOWNIA (3056), LUBLINIEC (1636).

Zadanie bliższe: we współdziałaniu z 8 i 17 DZ przełamać obronę 4 DZ nieprzyjaciela na odcinku: GOSŁAWICE (6498), ZAPOLICE (6204), rozbić siły 4 DZ npla, sforsować z marszu rz. WARTA i opa-nować rubież: KRUSZYNA (4878), ZDROWA (4682), KONARY (4286).

Zadanie dnia: ścigając wycofującego się nieprzyjaciela rozbić wspólnie z 8 DZ podchodzące z głębi odwody 5 KA npla i do końca dnia opanować rubież: PANKI (4040), LUBLINIEC, BORONÓW (1852).

Natarcie 6 DPanc wspiera:

- a) Artyleria 32 pz (1) 17 pa, 32 ba, moździerze i środki ppanc 1 i 2 (32 pz) bez prawa zmiany stanowisk ogniowych.
 - b) 2 plmsz — wysiłkiem 6 e/l. Ponadto wg planu dcy 3 A lot-nictwo uczestniczy w ogniowym przygotowaniu natarcia 6 DPanc wysiłkiem 5 e/l oraz opóźnia podejście do pola walki odwodów 5 KA npla wysiłkiem 3 e/l.
2. O 21.00 15.7 dowódca 6 DPanc ogłosił swój zamiar: zamierzam wy-konać główne uderzenie w nakazanym kierunku siłami 15 i 16 pcz, przełamać obronę npla na odcinku GOSŁAWICE, ZAPOLICE, znisz-czyć główne siły 32 BZ npla w rejonie: PIASZCZYCE (6696), pół RADOMSKO, PRZYBORÓW (5400), JÓZEFÓW (6206); po czym wprowadzając 6 pz na prawym skrzydle 16 pcz w kierunku: ZA-KRZÓWEK (6086), KRUSZYNA (4878) sforsować z marszu rz. WAR-TA na odcinku: ŁĘG (5680), GIDLE (4892), rozbić odwody 4 DZ npla i opanować rubież zadania bliższego. Następnie przejść do po-ścigu i we współdziałaniu z 8 DZ rozbić w boju spotkaniowym od-

wody 5 KA npla w rejonie płu-wsch CZĘSTOCHOWA, po czym opnować nakazaną rubież ządania dnia dywizji.

Dowódca artylerii i przedstawiciel lotnictwa do 23.00 15.7 przedstawić do zatwierdzenia wspólne propozycje użycia artylerii i lotnictwa oraz plan działania artylerii i lotnictwa w okresie ogniowego przygotowania i wsparcia natarcia.

III.

1. Dowódca artylerii 6 DPanc jest wiadomo:
 - a) Przydział amunicji na 16.7:
 - dla sprzętu o kalibrze do 100 mm — 1,5 jo;
 - dla sprzętu o kalibrze ponad 100 mm — 1,7 jo;
 - dla PPK — 1,5 jo;
 - dla artylerii wsparcia — 0,9 jo.
 - b) Artyleria 6 DZ i 11 BAA posiada pełne zapasy ruchome amunicji. Na SO zostanie dowieziony doraźny zapas amunicji dla sprzętu 122 mm, 152 mm, i BM-14 w ilości 0,9 jo.
 - c) 11 BAA składa się z trzech dywizjonów 152 mm hba (w każdym dywizjonie są 3 baterie po 6 dział).
 - Organizacja artylerii DPanc i DZ — wg etatu ćwiczebnego c/039.
 - d) Przewidywane tempo marszu i rozwinięcia 6 DPanc — 15 km/godz.
2. Dowódca 9 DLMSz wydelegował do sztabu 6 DPanc zastępcę dcy 2 plmsz w charakterze przedstawiciela lotnictwa. Posiada on radiostację R-829 dla utrzymania łączności z PNN, samolotami w powietrzu i z dowódcą 9 DLMSz.
W pasie natarcia 6 DPanc do świtu 16.7 zostanie rozwinięty PNN nr 2 — w rejonie wzg. 232,4 (7002).
3. Dane z oceny npla oraz elementy decyzji dowódcy 6 DPanc uwidocz-niono na załączonej mapie.

Wydrukowano w 500 egz.

Egz. Nr 1—500 Kanc. Tajna ASG

Wyk. Zespół oficerów

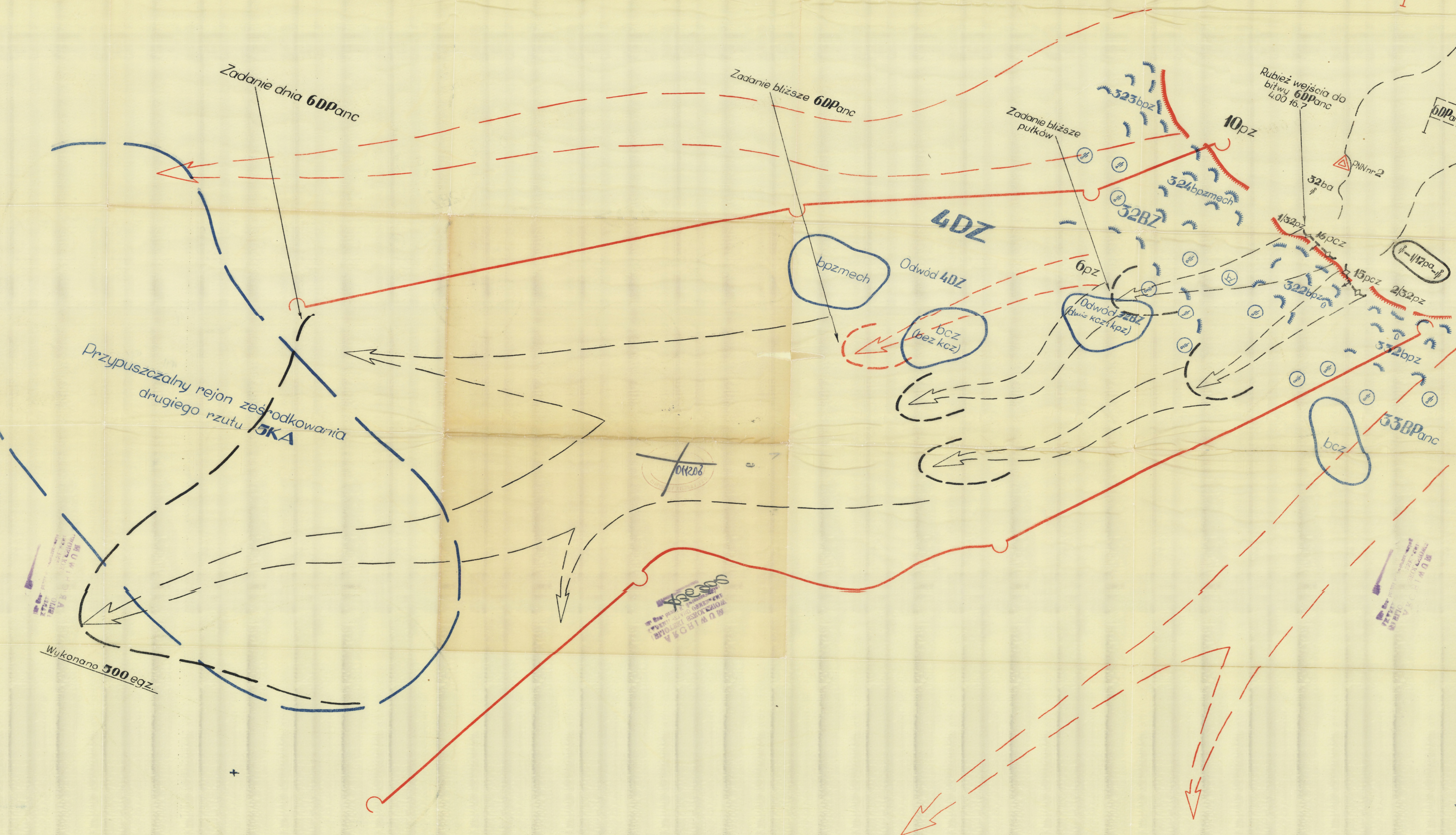
Druk. Ak. Szt. Gen. — Nr z. 5 (0274)

ELEMENTY DECYZYJI DOWÓDCY 6DPanc

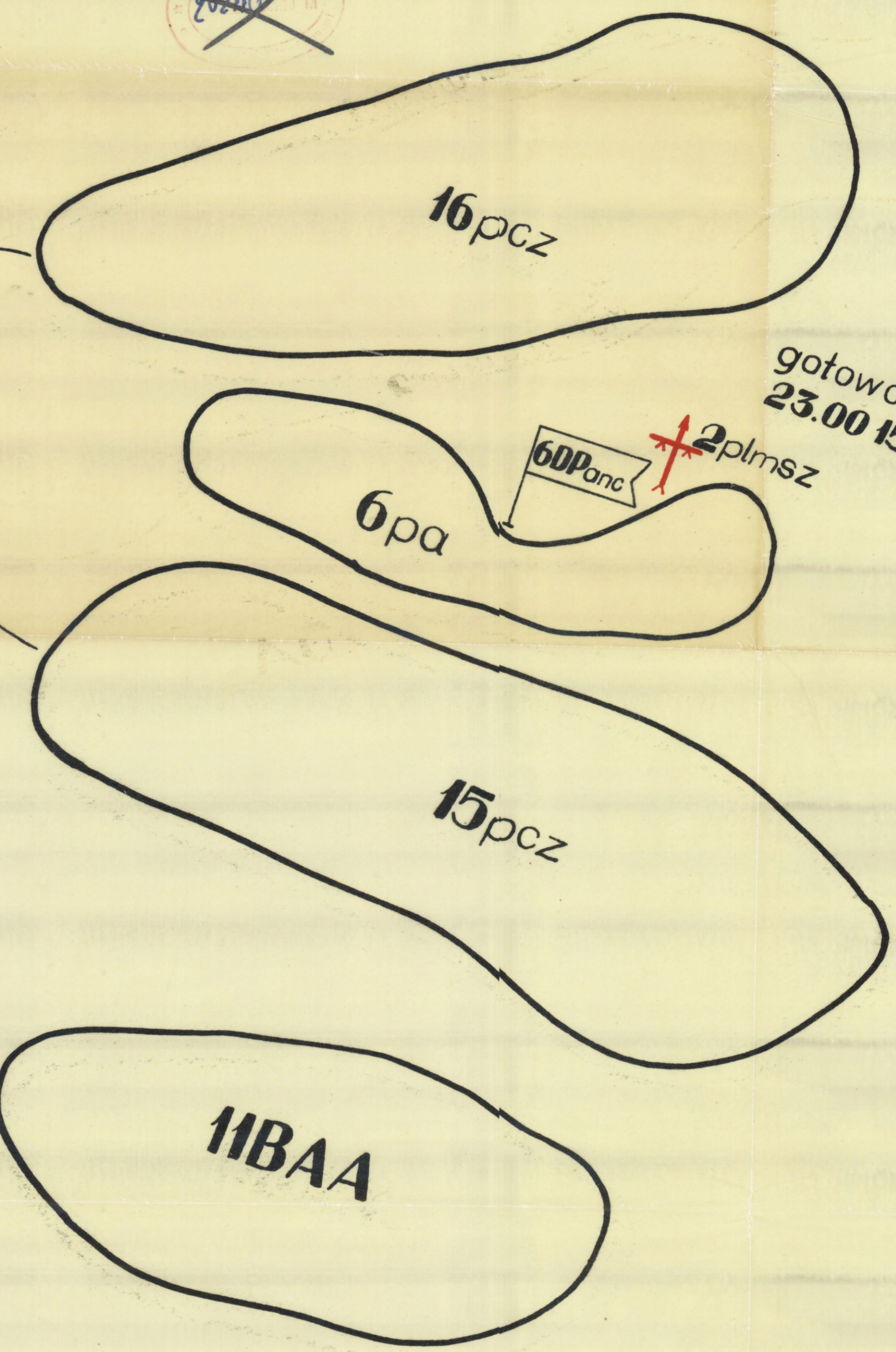
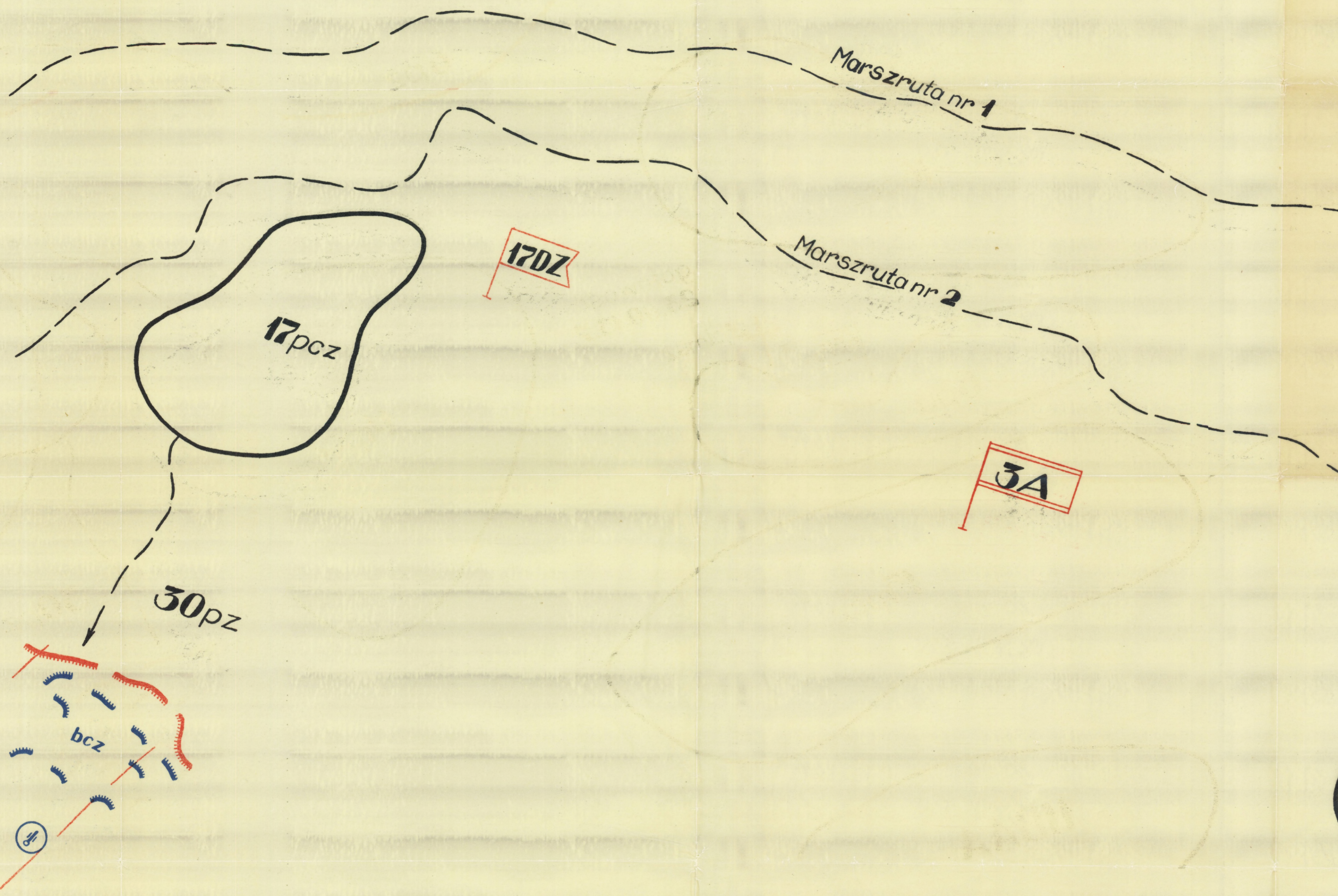
z 21.00 15.7
mapa 1:100 000

432308

80Z



4pcz



6pz

Arkusz nr 1 do cz. II
 Egz. Nr. 0273/WW
 Zafęcznik nr 1 do cz. II
 ARKUSZ NR 2

Opracowali:
 pptk dypl. W. JANDA
 pptk dypl. J. SAJAK